

Wariant włoski?

21 stycznia 2009

Krótko po newsie nt. samobójstwa osadzonego sprawcy zabójstwa i porwania Krzysztofa Olewnika mieliśmy kolejną informację, tym razem na temat dymisji ministra sprawiedliwości Cwiąkańskiego.

O sprawie Olewników mówi się głośno od kilku lat. Wszystko wskazuje na to, że nie jest to zwykła sprawa związana z porwaniem i zabójstwem w celu wymuszenia okupu. Właściwym tłem jest brutalna walka o wpływy w regionalnym establishmencie biznesowo-politycznym, której aktorami są postkomuniści. Nie będę tu streszczał wątków całej sprawy, bo w międzyczasie przychodzi mi do głowy bardzo niewesoła myśl.

Mianowicie powoli chyba zbliżamy się do wariantu włoskiego. Przypominam, że Włochy są krajem o długiej tradycji zorganizowanej przestępczości, w postaci słynnej mafii sycylijskiej, czy neapolitańskiej Camorry. W latach 90-tych tamtejsza prokuratura wydała mafii i korupcji bezpardonową wojnę, min. słynną akcję „czyste ręce” (mani pulite). Akcja ta rzecz jasna weszła w konflikt z interesami magnata telewizyjnego Berlusconi, który utrudniał pracę prokuraturze. Dodatkowo mafia zaczęła się mścić na prokuratorach i sędziach, dokonując wielu spektakularnych zamachów na ich życie.

Po latach można stwierdzić, że mimo istotnych przeobrażeń na scenie politycznej Włoch, sytuacja jest taka, że mafia w sumie wygrała, a sam Berlusconi wykorzystuje swoją znaczącą pozycję polityczną do osłony swoich interesów, dodatkowo wsparty swoim koncernem medialnym i prężną partią.

Widząc to, jak nasz obecny rząd stara się kłopotliwe dla siebie sprawy przykryć pijarem, a jedynym sukcesem prokuratury jest oskarżenie pana Olewnika o... napaść na prokuratora, trudno

nie mieć pewnych skojarzeń...

Autor: DoktorNo

Źródło: [Niepoprawni](#)